KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Września. — Rok 1837. Piątek. № 231. Jutro, Ś. Stefan. Wsch: sł: g. 5, mi: 17, zach: g. 6, m. 43.

Najiaśniejszy PAN postanowieniem z d. 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. udzielić raczył Szlachectwo dziedziczne: PP. Fran: *Danielskiemu* Refer: Stanu nadzwy: b. Urzędnikowi urzędu pocztowego nadwor: w Warszawie; Ludwikowi Franci: *Suwe* (Souvé) Lekarzowi dywiz: w b. wojsku pols:; Józ: *Filipkowskiemu* b. Adjunktowi Dozorcy miast obw: August:; Janowi *Wodarskiemu* Urzędnikowi w b. kancellarji Delegowanego Pełnomocnika J. C. K. MOŚCI w Król: Pol:; i Fran: Xa: *Kuczykowi* Doktorowi medyc:. — W dniu 24 z. m o godz: 7 wieczorem, odbył się obrzęd ślubu WJPanny Anieli *Blank*, Córki zasłużonego Professora, Radnego w b. Królewsko-Alexandrowskim Uniwersytecie w Warsz:, na teraz Emeryta, z W. Jgnacym *Karmińskim* Nauczycielem rysunków przy Szkole Obwodowej w Końskich. Jaśniejąca wdziękiem i obdarzona najpiękniejszemi duszy i serca przymiotami, Dziewica wstępuiąca w ślady najgodniejszego ojca, najlepszej i najcnotliwszej z matek, była celem uwielbienia licznie zgromadzonych przyiaciał i familji. JW. JX. Biskup Dyecezji *Kuiawsko-Kaliskiej*, otoczony Duchowieństwem, po czułej i buduiącej przemowie pobłogosławił ujmuiącą parę, a do tego przyłączyły się życzenia obecnych przyiaciół, aby BÓG Wszechmogący, który zawsze w dzieciach wynagradza cnoty rodziców, zlewał na nowożeńców wszelkie swoie błogosławieństwa. Nie wielkie lecz dobrane grono dawnych zwierzchników, kolegów, familji i przyiaciół Ojca Panny młodej, ochoczo i przyiemnie przepędziło kilka godzin, które Rodzice zaślubionej, zwykłą sobie otwartością i ludzkością uprzyiemnić starali się. — Wyszedł z druku 2gi poszyt *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*. Z wyjściem tego poszytu przedpłata na 4ry, tom tworzyć maiące, w ilości złp 20 ustanawia się; nadto dla posiadaczy 1go poszytu ta się czyni dogodność, że za złożeniem 14 złotych, do przedpłacących przystąpić mogą. Cena poiedyńczego poszytu złp. 6. Dostać można w księgarniach Węckiego i Sennewalda. (Prócz interesuiących artykułów, znajduie się ważny o teraźniejszej *cholerze*). — Dane przez kobietę złych obyczaiów, Dozorcy policyjnemu złp. 5, celem uwolnienia iej z pod straży; Pomocnik Podsędka przeznaczył dla Instytutu m. z. dzieci. — Pozostała wdowa po Urzędniku, z 3m nieletnich dzieci, bez żadnego sposobu do utrzymania ich, obarczona wiekiem i podupadła na siłach fizycznych, która nie iest w stanie zapracowania na nie, ośmiela się upraszać serc litościwych o udzielenie co ich łaska, w Sklepie ubogich, dla tych sierot. — Grammatyka Francuzka skrócona PP. *Noel* i *Szapsal*, nowo przełożona na język polski, z 18 wydania Paryzkiego przez tłumacza większej gram: francuzkiej tychże autorów, wyszła na widok publi: obok z z textem francuz: p. t. *Skrót Grammatyki francuzkiej*, i sprzedaie się w księgarniach przy ulicy Miodowej, oraz u P. Węckiego na Krak: Przedmieściu po złp. 4. Także po wszystkich księgarniach dostać można *Ćwiczeń francuzkich*, do 3go wydania Grammatyki francuzkiej, po złp. 3 gro. 10 za exemplarz. — Księgarnia *Sennewalda* odebrała w komis kompletny Tom 1 dzieła *Historji Powszechnej Ludwika Janowskiego*, tylekroć z pism publicz: znanego. Tom ten składaiąc sam przez się oddzielną całość, zawiera umiejętności przygotowuiące do gruntownego zbadania i poznania historji nieodbicie potrzebne. Jest to pierwsze u nas dzieło, które na wzór najnowszych zagranicznych wyszło; z powodu zaś zamieszczonej w nim całej teorji filozofji i statystyki (kraiostanu), staie się pod wielu względami dla każ-

dego niemało użyteczne. Sprzedaie się po stałej cenie złp 8. — Wyszły z druku Nra 26, 27 i 28 *Muzeum Domowego*, ozdobione rycinami Gdańska, Sztokolmu i Faksymile biblji Guttenberga, wynalazcy sztuki drukarskiej; tudzież zeszyt 8my *Podróży po Europie*, z 2ma widokami Rzymu i 2ma Neapolu; i zeszyt 7my *Czytań pożytecznych*, w 3 językach. Z 27 zeszytem Muzeum zaczęło się 2gie półrocze tego pisma, o czem Wydawca przypomina prenumeratorom półrocznym na urzędach i stacjach pocztowych. — Gdy *Srody* i *Soboty* oznaczone w pracowni moiej optycznej przy ulicy Podwal Nr 522, w prost tyłu Pałacu Kochanowskiego są niewystarczaiące na przegląd szkieł w *okularach* i *konserwach*, które, iak doświadczenie naucza, bywaią często źle dobrane lub dla nieprzewidzianego również częstokroć wpływu na oczy, wymagaią takowych zmiany; tedy mam za miły obowiązek, dla bliższej Osób interessowanych wiadomości donieść, że pragnąc schyłek iuż tylko pobytu mego w Warszawie tem użyteczniejszym uczynić, przybrałem ieszcze *Poniedziałki* na również bezpłatne usługi Prze: Publiczności. To moie poświęcenie się widzę dostatecznie wynagrodzonem, gdy prace moie widoczną przynoszą ulgę udarzaiącem mnie swoiem zaufaniem *Mat: Otto Bachmann* Optyk. — Wczoraj wszystkie miejsca w wielkim teatrze były napełnione. Po 2gim akcie *Warjatki* przywołana JPani *Halpert*, a po ukończeniu 4 razy. — Szanowni Prenumeratorowie Kurjera Warszaw:, chcący aby im toż pismo było odnoszone do ich mieszkań, raczą wnieść prenumeratę do Biu. Informacyjnego, lub na ręce Roznosicieli za kwitami, przed 5 Września r. b.

Z Płocka. — Okolice tutejsze utraciły zacną Obywatelkę; d. 19 z. m. zawcześnie żyć przestała ś. p. JW. Praxeda z Chełmickich Hrabina *Zboińska*. Wzorowa Żona, Matka, Pani, Przyiaciołka, była uwielbianą od wszystkich ią znaiących, a cnoty iej długo pamiętnemi będą.

Francja. — Na przedmieściu *Tampl* w Paryżu aresztowano piianego człowieka, który głośno miotał obelgi na Króla; z wywodu okazuie się że to iest ułaskawiony więzień polityczny. — Missja Pana *Martę* Ministra handlu do Anglji, nie miała iedynie na celu oglądanie zakładów fabrycznych, ale nadto iakieś zlecenie względem traktatu handlowego, maiącego się świeżo zawrzeć z Anglją, Hiszpanją i Portugalją. — Xżę Orleański 24 z. m. miał wyiechać do obozu pod *Kapjen*.

Włochy. — Nie iest pewnem że Król *Neapolitański* odpłynie do Sycylji; o niespokojnościach na tej wyspie iedni zapewniaią że są uśmierzone, drudzy twierdzą że ieszcze trwaią. W *Neapolu* upały dochodzą do najwyższego stopnia, iednak uśmierza się cholera. Król wydał postanowienie, aby surowo karano rozsiewaiących zatrważaiące wieści o niespokojnościach.

Hiszpanja. — W korpusach nawarskim i kastylijskim panuie nadzwyczajna dezercja. — Jzabeliści maią w St. *Sebastjanie* 11,000 nieczynnego wojska; a iednakże sprawa ich dzielnej potrzebuie pomocy. — Królowa iedynie z obawy została w *Madrycie*, gdyż Lud codziennie zbierał się około iej pałacu, aby uważać wszelkie iej kroki. — Szkoła wojskowa w *Segowji* iest przeniesioną do stolicy. — Otrzymano w Paryżu 23 z. m. następuiącą wiadomość: Całe Ministerjum *Kalatrawy*, w skutek wojskowych demonstracji, które atoli do żadnego nieporządku nie były powodem, podało się do dymisji, i nowe ministerjum Królowa mianowała; *Espartero* iest Ministrem wojny i Prezesem rady, *Bardaxi* pierwszym Sekretarzem stanu, *Wadillo* Ministrem spraw wewnę: etc. Wszyscy nowi Ministrowie, wyiąwszy *Bardaxi*, są członkami Kortezów. Spokojność panuie w Madrycie.

Rozmaitości. — W Dreznie w hotelu polskim JPanna Rowen Anna *Lajdlaw* (będąca tej zimy w Warszawie), dała Koncert przy towarzyszeniu królewskiej orkiestry pod dyrekcją

Kapelmistrza *Rejsiger*, a następnie grała na pokoiach u N. Królowej *Saskiej*. Wykonywała kompozycje *Betowena*, *Bergera*, *Szopena*, *Hilera* i *Pixisa*. Codziennie wzrastaiący iej talent, zyskał sprawiedliwe pochwały. Ta Artystka wybiera się do Petersburga. — Nigdzie nie było tak znacznego zgromadzenia baraniego, iak w *Owerton* w Anglji. W czasie ostatniego iarmarku było zgromadzonych 80,000 owiec. — W Londynie dopiero od 15 z. m. zaczęło gorąco zbytecznie dokuczać. — Niemiecki Doktor *Nirnberger* utrzymuie, że krzemień składa się z istotek przedpotopowych, skamieniałych skutkiem gwałtownego wzburzenia natury. Doświadczenia uczynione mikroskopem, miały zupełnie sprawdzić to twierdzenie. — Puszkarz *Bilharc* w Austrji, wynalazł rodzaj knotów nigdy się nie spalaiących, tak, iż ieden knot do wielu pochodni może wystarczyć. — Przekonano się, że najprostszą drogą do domu warjatów iest szynkownia. W domu warjatów w *Dublinie* z liczby 120 mężczyzn i 166 kobiet znajduie się 125 osób oszalałych z piiaństwa. We Francji liczą na 15 warjatów iednego, którego wódka czy zbytnia ilość wina do tego doprowadziła; a w szpitalu iorkskim w Jrlandji, liczą na 3ch warjatów iednego piiaka. — *Napoleon* zapytał raz Xięcia *Dalberga*, co sądzi o iego wojnie z Anglją? „Jest to walka lwa z wielorybem;" odrzekł zagadniony. — Niedaleko *Kombanjer* w lesie *Hotanibal* przedstawia się rzadkie zjawisko. Dąb i buk tak do siebie się zbliżyły i zrosły, że na gałęziach widać z iednej strony liście dębowe, a z drugiej bukowe! — Bogatemu Anglikowi z prowincji skradziono w biurze pocztowem w Londynie iego puljares z summą 6,000 zł.; że zaś potrzebował odjechać, idzie więc do swego bankiera, prosi aby świeżo mu zaliczono podobną summę, i wraca na pocztę. Tymczasem na drodze ogląda wystawę obrazów; spieszy potem do opłacenia miejsca, sięga do kieszeni, papierowe pieniądze znowu znikły. Anglik nie pojmuie iak się stało, że go 2 razy okradziono; ogłasza więc nazaiutrz w piśmie publicz:, że skoro złodziej mu odkryie iakim sposobem wykonał swoią sprawkę, tedy mu przyrzeka zupełne zataienie rzeczy, a prócz tego nagrodę 4000 zł. W 3 dni przychodzi iakiś przystojnie ubrany iegomość, i tak mu żądanie wyiaśnia: „Pierwszym razem przyszło mi łatwo, lecz za drugim razem trzeba było roztropności. Zwąchałem twoie interesa u bankiera, udałem się za tobą, wyciągnąłem bilety kassowe i zmusiłem do powrotu. Gdyś stanął potem przed sklepem obrazów, ieden z moich znaiomych połechtał cię słomką za uchem; tyś się lewą ręką podrapnął, a ia powtórnie bardzo zręcznie wyciągnąłem papierki." Objaśniony chciał temu łotrowskiemu wirtuozowi wypłacić przyrzeczoną nagrodę; lecz ten uchylił podarunek temi słowy: „Dżentelmen, ia nie iestem człowiekiem podłym, iuż dosyć mam od ciebie, schowaj twoie pieniądze, żegnam!" — Panna *Taljoni* nie chciała przyiąć summy 25,000 fr. w królewskim teatrze w Londynie, aby została do 3 Sierpnia, a to iedynie aby dotrzymać kontraktu z teatrem Petersburskim. — Przed kilką dniami zdarzył się smutny przypadek w *Bożenej*, skutkiem nieroztropności matki. 2 oswoione łasice wlazły do kolebki dziecka zostawionego bez dozoru i tak wyssały krew dzieciny, że trudno aby została przy życiu. — W Londynie znajduie się prasa hydrostatyczna, której parcie na ieden cal kwadratowy wyrównywa ciężkości 30,000 funtów. Niedawno wpuszczono do tej maszyny żywego węgorza, a ten usnął w przeciągu kwadransa, pomimo, iż okazuie tak niepospolitą trwałość życia przy rozkraianiu go na części. Wszelkie używane środki aby go ożywić za pomocą elektryczności były bezskuteczne, ani iednego muszkułu nie można było przyprowadzić do drgania. Doświadczenie to dowodzi sprężystości wody, a przytem zbiia twierdzenie iakoby żywa ryba nie doznawała najmniejszej niewygody w takiej maszynie.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ossoliński Wiktor Hrabia z Radzieiowic; Skulski Hen: Dzie: z Kącina; Sokołowski Hen: Dzie: z Kuiawskiego; Milewski Jak: Dzie: z Szczebkowa; Baraniecki Ferdy: Artysta dram: z Karlsbadu; Bobiński Kar: Dzie: z Lubelskiego; Sołomka Jen:-maior z Petersburga; Kaliński Alex: Dzie: z Łęczyckiego; Brzawski Kacper Dzie: z Strobowa.

DONIESIENIA.

Dnia 15 Sierpnia r. b. zgubiony został PULJARES safjanowy zielony, w którym były między innemi papierami 2 Kwity, to iest 1 na złp: 564, a 2gi na zł: 600, przez Jakóba Jsarlanda z podpisem Hersza Weixelfisch na rzecz Jakóba Jsarlanda i Perli Ehrenberg wystawione; uprasza się znalazcy onych oddać pod Nr 1370, przy ulicy Marszałkowskiej za przyzwoitą nagrodą prócz wdzięczności.



FABRYKA KAPELUSZY, to iest warsztat z wszelkiemi rekwizytami, oraz SKLEP z pomieszkaniem przybocznem, są do wynaięcia od S. Michała r. b., w hotelu Polskim pod Nr 585 przy ulicy Długiej, w miejscu gdzie Fabryka ta od lat przeszło 20 dobre odbycie miewała. Lokal ten mógłby i na co innego być wynaięty. Wiadomość u Szwajcara w hotelu.

W nowo wystawionym domu przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1023, iest całe 1wsze piętro składaiące się z 8miu Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, Stajni, Wozowni i Drwalni, do naięcia razem lub w połowie, od S. Michała r. b. Dowiedzieć się można w tymże domu.

Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego odbywać się będzie w dniu 25 Sierp: *f6* Wrześ: r. b. o godz: 9 rano i dni następnych sprzedaż przez publiczną licytacją w Warszawie pod Nr 477 Lit: A przy ulicy Senatorskiej, pozostałości po niegdy Karolu Dietrich, iako to: Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli i t. p. przedmiotów, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Żądana iest do wypożyczenia na pierwszą hypotekę SUMMA zł. 2,000. Maiący takową, raczy swój adres zostawić w Drukarni Kurjera.

☞ Przy ulicy Grzybowskiej pod Ner 1030, są do wynaięcia od Sgo Michała r. b. 2 POKOIE z GÓRĄ i PIWNICĄ. Wiadomość u Właścicielki.

Ktoby z Obywateli Królestwa i Miasta Warszawy wszelkiego stanu i wyznań, miał do załatwienia w rozmaitych przedmiotach większej i mniejszej wagi Jnteresa Sądowe Administracyjne i prywatne wszelkiego rodzaiu, tudzież iakie czynności w Heroldji lub w iakich Biurach Kommissowo-Jnformacyjnych, raczy się zgłosić z Prowincji listownie franko, a z Warszawy w każdym dniu i czasie, do Tomczyckiego mieszkaiącego przy ulicy Nalewki Nr 2253, a może być pewnym najprędszego i akuratnego dopełnienia i załatwienia wszelkich poruczonych czynności. Tamże można się dowiedzieć o Osobie zdatnej do obrachowania Dóbr, Fabryk, Domów, i podejmuiącej się wszelkiej innej rachunkowości. Kopjuią się także rozmaite Pisma prędkiego ułatwienia potrzebuiące; piszą się również Prośby i podania w rozmaitych przedmiotach do Władz wszelkich.



Dnia 28 Sierpnia r. b. zginął Piesek biały z gatunku Owczarków, do połowy ostrzyżony, na łapkach sierść wystrzyżona w kształcie mankietków, na pyszczku obrośnięty ledwie oczy widać. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą przyzwoitą pod Nr 667, przy ulicy Leszno w podwórzu w officynie.

DONIESIENIA z BIURA JNFORMACYJNEGO.

Ktoby miał POMIESZKANIE do naięcia od frontu, złożone z 3ch Pokoi i Kuchenki lub Gabineciku z Kominkiem; przytem Stajnię na 4 konie i Wozownię przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nowy Swiat do nowej drogi, ulicy Mazowieckiej lub Sto Krzyzkiej, raczy donieść Biurowi Jnformacyjnemu.

Żądany iest młody człowiek posiadaiący ucznie iezyk niemiecki i polski. Bliższa wiadomość w Biurze Jnformacyjnem.

KOLONJA składaiąca się 552 morgów Magdeburskich w dobrych gruntach i pastwiskach, z zabudowaniami w dobrym stanie, ze wszystkim inwentarzem żyiącym i nieruchomym, iest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu w Obwodzie Ostrołęckim Gubernji Płockiej. Bliższa wiadomość w Biurze Jnfor.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

APTEKA z wszelkiemi materjałami i naczyniami w Gubernji Kaliskiej w Mieście Obwodowem Koninie, iest do wydzierżawienia od Sgo Michała; bliższą wiadomość powziąść można w Aptece pod Słońcem przy ulicy Freta.



Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trębackiej pod Nr 627, na 1m piątrze na przeciw domu pod Saturnem, grać będzie KWINTET zagraniczny wokalny i instrumentalny.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro 9 raz *Marnotrawca.*

ORKIESTRA WROCŁAWSKA dziś na Foxalu. JP, Miller grać będzie na żądanie Warjacje na trombonie; na zakończenie Popury Straussa z faierwerkiem.

W hotelu Wileń: dziś MIKROSKOP Pana *Szuman.*